

# W mroku jest tyle światła – Lubelska Federacja Bardów

W mroku jest tyle światła,  
Ile życia w otwartej róży,  
Ile Boga zstępującego na brzegi duszy  
W mroku jest tyle światła,  
Ile życia w otwartej róży,  
Ile Boga zstępującego na brzegi duszy

Dalekie wybrzeża ciszy  
Zaczynają się tuż za progiem,  
Nie przefruniesz tamtędy, jak ptak  
Musisz stanąć i patrzeć  
Coraz głębiej i głębiej,  
Aż nie zdołasz już odchylić duszy od dna

W mroku jest tyle światła,  
Ile życia w otwartej róży,  
Ile Boga zstępującego na brzegi duszy  
W mroku jest tyle światła,  
Ile życia w otwartej róży,  
Ile Boga zstępującego na brzegi duszy

Tam już spojrzeń żadna zieleń nie nasyci,  
Nie powrócą oczy uwięzione  
Myślałeś, że cię życie  
Ukryje przed tamtym życiem  
W głębiny przechylonym

W mroku jest tyle światła,  
Ile życia w otwartej róży,  
Ile Boga zstępującego na brzegi duszy  
W mroku jest tyle światła,  
Ile życia w otwartej róży,  
Ile Boga zstępującego na brzegi duszy  
W mroku jest tyle światła,  
Ile życia w otwartej róży,

Ile Boga zstępującego na brzegi duszy  
W mroku jest tyle światła,  
Ile życia w otwartej róży,  
Ile Boga zstępującego na brzegi duszy

Na brzegi duszy, na brzegi duszy,  
Na brzegi duszy



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych